CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 217 (8445) Wtorek, dnia 21 września 1926 r. Rok XXXIV

Położenie w Hiszpanji b. poważne.

Rząd wyjechał z Madrytu.

MADRYT, 20. (Radio). Wczoraj dyktator Primo de Rivera wraz z wszystkimi ministrami wyjechał do San-Sebastian, gdzie jakoby ma się odbyć rada ministrów. Primo de Riverę żegnali na dworcu przedstawiciele wszystkich państw, reprezentowanych przy dworze hiszpańskim.

Katastrofa okrętowa w Gdańsku.

GDAŃSK, 20. W sobotę o g. 11 m. 45 w porcie gdańskim nastąpiła katastrofa okrętowa. Mianowicie szwedzki okręt „Anna", stojący obok magazynów bałtycko-amerykańskiego towarzystwa importu nafty, ładował benzynę, naftę oraz oleje. Podczas tego ładowania jedna z beczek, napełniona naftą, zapaliła się i eksplodowała. Pożar objął szybko cały statek. Na ratunek przybyła straż ogniowa, usiłując wszelkiemi sposobami pożar ugasić. Niebezpieczeństwo stawało się tem groźniejsze, że na statku znajdowało się już 200 beczek z naftą i benzyną. Nie mogąc zagasić pożaru i nie chcąc, aby pożar się rozszerzał, straż ogniowa cały statek zalała wodą, tak iż zatonął.

Straty materjalne są bardzo znaczne. Z pośród robotników, ładujących naftę, zostało kilku poparzonych.

Zawalenie się mostu.

PARYŻ, 20. (Radio). Nowowybudowany most kolejowy pod Arbes zawalił się. Ofiar z ludźmi nie było.

Orkan.

NEW-YORK, 20. (Radio). W południowej Florydzie szalał wczoraj orkan. 2000 domów zawaliło się. 75 ludzi zginęło. Na morzu zatonął statek francuski. Załogę uratowano.

Konfiskata 15000 dolarów w Tczewie.

TCZEW, 20, W piątek, dnia 17 b. m. udaremnione zostało na granicy polsko-gdańskiej wielkie przemytnictwo dolarów amerykańskich.

Urzędnik kontroli skarbowej p. Stanisław Sliwa z Tczewa skonfiskował na dworcu kolejowym w Tczewie niejakiemu p. K. z Warszawy 15000 dolarów, jakie tenże usiłował przemycić do Gdańska.

Fakt ten wywołał tu ogromne wrażenie. Sumiennego urzędnika p. Ś. czeka niewątpliwie zasłużona nagroda.

Akces.

WARSZAWA, 20. Delegacja kościoła ewangelicko-reformowanego ziem wschodnich Rzplitej — przedstawiła dzisiaj p. prezesowi Rady Ministrów następujący akces:

Kościół ewangelicko-reformowany na ziemiach wschodnich, datując swą działalnośc od 15 grudnia 1557 roku, niezależność którego za czasów b. zaboru rosyjskiego nie była ograniczana, a samodzielność którego uzasadnia art. 111 i 115 konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., pomny swej czterowiekowej tradycji i odrębności kanoniczno-organizacyjnej oraz swej historycznej niezależności — za pośrednictwem synodu ewangelicko-roformowanego w Wilnie zgłasza celem unormowania swego stosunku prawnego do państwa akces do zawarcia umowy z Rzeczypospolitą.

Nowy Nuncjusz Papieski w Warszawie.

RZYM, 20. Jak słychać, wkrótce ma ustąpić J. E. nuncjusz Lauri, który obecnie bawi pod Rzymem. Nuncjuszem w Warszawie ma zostać mons. Franciszek Marmaggi, biskup tytularny Adrianopola, były nuncjusz w Pradze, który z powodu uroczystości na cześć Hussa opuścił Pragę i od dwóch lat mieszka w Rzymie. Mons. Marmaggi jest rzymianinem.

Uwolnienie generała Malczewskiego.

WARSZAWA, 20. Rozeszła się w Warszawie wieść, iż osadzony w więzieniu od czasu majowej akcji zbrojnej, generał dywizji, były minister spraw wojskowych Juljusz Malczewski wypuszczony został na wolność i że w sprawie oskarżenia go o obrazę podwładnych, przeważnie oficerów i podoficerów z 1-go pułku szwoleżerów — będzie odpowiadał już z wolnej stopy.

Nadużycia w dyrekcji lasów państwowych w województwie paznańskiem.

POZNAŃ, 20. W województwie poznańskiem wykryto nadużycia w dyrekcji lasów państwowych.

Rewizja ujawniła szereg malwersacyj popełnionych przez wyższych urzędników.

Inspektor ochrony lasów urzędu wojewódzkiego brał duże łapówki, jak również i inspektor leśnictwa Michał Mickiewicz. Dalsze śledztwo w toku.

O warunki rozwoju rolnictwa w Polsce.

Zda się niema potrzeby nikogo przekonywać o konieczności podniesienia naszej wytwórczości rolnej. Zrozumienie bowiem całej wagi i doniosłości tego zadania dla rozwoju kraju zaczyna przenikać coraz szersze warstwy społeczeństwa i nawet staje się jedną z głównych trosk i jednem z najważniejszych zadań sfer rządzących. Świadczą o tem wynurzenia ministra rolnictwa p. Raczyńskiego, udzielone przedstawicielom prasy na konferencji w dniu 21 rb.

Z całem zadowoleniem powitać należy ten znamienny zwrot polityki gospodarczej rządu, opierający pracę nad podźwignięciem naszej gospodarki narodowej na najszerszym i najważniejszym fundamencie, jakim jest i przez długie jeszcze lata pozostanie rolnictwo polskie. Aby zapowiedzi te nie pozostały jedynie w sferze obietnic, winien rząd przedewszystkiem stworzyć warunki umożliwiające rozwój rolnictwa i opłacalności produkcji rolnej. Bez spełnienia bowiem tego kardynalnego warunku, na nic nie zdadzą się wszelkie zapewnienia o dobrych chęciach.

Zagadnienie regulowanie cen na zboże i inne produkty gospodarstwa rolnego, ma pierwszorzędne znaczenie dla rolnictwa. Przez fałszywą politykę ekonomiczną, dyktowaną interesami pewnych sfer przemysłu i demagogją partji skrajnych żądających tanich środków żywności, rolnictwo nasze poniosło bardzo poważne straty, produkując przez lat kilka, w najlepszym razie bez żadnych zysków a częstokroć nawet ze stratą. Taki stan rzeczy doprowadził niektóre warsztaty rolne do perspektywy bankructwa, wogóle zaś zaznaczył się powszechnem zubożeniem rolnictwa.

Dzisiaj rząd nie ma zamiaru stawić ograniczeń i trudności w wywozie produktów rolnych. Przeciwnie, stwierdza on, że wywóz ziemiopłodów stanowi najważnieszą pozycję w naszym bilansie handlowym, przekraczając w ub. roku gospodarczym cyfrę 700 miljonów złotych w złocie, co stanowi 60 proc. ogólnej wartości naszego wywozu. Takiej pozycji w naszym dorobku gospodarczym oczywiście lekceważyć nie można. Przeciwnie zadaniem rządu (jak również samych producentów) winna być troska o możliwie najbardziej korzystne zrealizowanie naszej produkcji rolnej na rynkach zagranicznych.. W tej dziedzinie mamy dużo jeszcze zaniedbań do powetowania, aby zapewnić sobie korzystny zbyt naszych ziemiopłodów zagranicą.

Przedewszystkiem zwrócić trzeba uwagę na wytwarzanie towaru doborowego, pierwszorzędnej wartości eksportowej, gdyż tylko taki towar może mieć zapewniony łatwy i korzystny zbyt na rynkach zagranicznych. Pod tym względem ponosimy dotychczas wielkie straty, przez wywóz towaru nieodpowiadającego wymaganiom rynków zagranicznych. Porównywując przeciętne ceny, notowane na giełdach zagranicznych za nasz nabiał, masło, jęczmień browarny i t. d. z notowaniami tychże towarów pochodzenia zagranicznego, widzimy wielką różnicę cen na niekorzyść naszych produktów. Śmiało przyjąć można, że przez polepszenie jakości wywożonych przez nas ziemiopłodów, da się podnieść ich cenę o 10 do 20 proc., a zarazem rozszerzyć ramy dotychczasowego wywozu. W tym względzie pożyteczną być może projektowana ustawa o kwalifikowanym wywozie niektórych produktów rolnych, z tem jedynie zastrzeżeniem, żeby przepisy jej dostosowane były do rzeczywistych potrzeb życia, a nie stały się jednem więcej narzędziem biurokratycznych tortur dla eksportu.

Przez odpowiednie traktaty handlowe rząd powinien zapewnić równouprawnienie dla zbytu naszych płodów rolnych w państwach zagranicznych. Nie możemy dopuścić, aby konkurenci nasi w eksporcie rolnym byli lepiej traktowani i mieli zapewnione większe przywileje niż nasi eksporterzy.

Tocząca się wciąż jeszcze wojna gospodarcza z Niemcami, będącemi normalnie najpoważniejszym odbiorcą naszych ziemiopłodów, utrudnia poważnie to zadanie. Obowiązkiem jednak rządu musi być nieodstępowanie od tej zasady przy zawieraniu przyszłej umowy handlowej.

Nietylko handel zewnętrzny, lecz również i organizacja zbytu płodów rolnych wewnątrz kraju wymaga naprawy pod wielu względami. Trzeba jak najbardziej zbliżyć producenta do spożywcy, unikając kosztownego pośrednictwa, obciążającego cenę produktów rolnych w detalu zupełnie zbędnemi kosztami. Zwłaszcza zaś winien rząd roztoczyć opiekę nad czynnikami spekulacyjnemi, wykorzystującemi trudne położenie finansowe rolnictwa w celu wyzucia go z jego płodów za niską cenę, aby następnie odsprzedać też same plony z lichwiarskim zyskiem.

Wielką rolę odegrać tu mogą państwowe elewatory zbożowe i kredyt udzielany rolnikom pod zastaw zboża na podstawie świadectw tych składnic. Wpłynęłoby to niezmiernie dodatnio na ustalenie cen produktów zbożowych, usuwając wahania spekulacyjne cen na przednówku i po żniwach w okresie masowego omłotu zboża. Nietylko rolnictwo, ale i cały kraj zyskałyby nadzwyczajnie na takiem ustabilizowaniu cen produktów rolnych, które są przecież nieuniknioną i najważniejszą częścią budżetu każdej prawie rodziny, a których wahania lub zwyżka wywołuje najwięcej protestów i niezadowolenia wśród szerokich warstw spożywców.

* * *

Oprócz tych wyżej wymienionych najogólniejszych potrzeb i warunków rozwoju rolnictwa, mających znaczenie dla wszystkich wogóle warszta-

tów rolnych, na szczególną uwagę społeczeństwa zasługuje zagadnienie podniesienia produkcji i kultury rolnej drobnych gospodarstw włościańskich. Stanowią one obecnie około 65 proc. ogólnej powierzchni uprawnej naszego kraju, a pod względem rozwoju gospodarczego i umiejętnego wyzyskania naturalnych własności roli, wprowadzenie ulepszeń i postępu w swej produkcji stoją jeszcze na bardzo niskim poziomie.

Proces rozdrobnienia wielkiej własności na małe warsztaty rolne, odbywa się stale i nadal odbywać się będzie wobec wprowadzenia w życie postanowień o reformie rolnej. Nie wolno dopuścić, aby proces ten miał spowodować upadek kultury i produkcji rolnej. Koniecznością państwową jest przeprowadzenie reformy rolnej w ten sposób, aby wytwórczość rolna kraju na tem nie ucierpiała. Najważniejszą drogą do tego celu służącą musi być szerzenie oświaty rolnej wśród ludu wiejskiego.

Podniesienie poziomu wiedzy rolniczej w masach włościańskich osiągnięte być może przez poparcie organizacji społecznych i samorządowych jak kółka rolnicze, stacje doświadczalne, niższe szkoły rolnicze, bibljoteki wiejskie, kursy oświatowe i wiedzy fachowej. W tym zakresie leżą przed nami olbrzymie jeszcze tereny pracy. Wprawdzie pochlubić możemy się dzisiaj poważnym rozwojem szkolnictwa fachowego, ilość szkół rolniczych niższego typu wzrosła od początku naszej niepodległości państwowej z 18 na 115, jednakże stwierdzić trzeba, że wskutek zmiany warunków bytu państwowego, powojennej psychologji, zwrócenia głównej uwagi społeczeństwa na zagadnienia polityczne, wskutek rozbicia narodu na zwalczające się warstwy i klasy, jednocześnie z rozwojem państwowej akcji oświatowej zmniejszyła się praca oświatowa, prowadzona bardzo intensywnie przed wojną przez samo społeczeństwo, czy to w związkach i organizacjach, czy przez pojedyńcze ofiarne jednostki ze sfer inteligencji i ziemiaństwa. Upadek więc na tem polu powinien być również jaknajprędzej powetowany, o ile nie chcemy wiecznie pozostawać w tyle za postępem i kulturą innych krajów.

Nadzwyczaj wdzięczne pole działania w tym kierunku otwiera się przed samorządem lokalnym. Widzimy też duże postępy w niektórych bardziej ruchliwych i z lepiej rozwiniętem życiem samorządowem powiatach. Można śmiało powiedzieć, że nie brak w tym względzie inicjatywy i dobrych chęci jednakże brak jest częstokroć środków materjalnych i dostatecznego doświadczenia w przeprowadzaniu podobnych zadań. Odczuwać się też daje brak odpowiednio wyszkolonego personelu, do wykonania tej olbrzymiej pracy. Nad usunięciem tych braków należałoby też w pierwszym rzędzie pomyśleć.

Tyle pracy przed nami leży, tyle zadań do rozwiązania, tyle zaniedbań do odrobienia, że doprawdy czas wielki poważnie pomyśleć o tych rzeczach i zabrać się do żmudnej i wytrwałej pracy a poniechać waśni i sporów partyjnych, walk wewnętrznych które nas osłabiają i niszczą wzajemnie do pracy twórczej stanąć trzeba, do budowania naszego domu państwowego, a nie do kłótni i sporów: oto jak go budować mamy i kto tą budową kierować powinien. Tylko pracą, a nie kłótnią zwyciężymy bie dę i osiągniemy pomyślność.

Zygmunt TOMASZEWSKI.

Wywiad z p. ministrem Pracy i Opieki Społecznej.

Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej zwrócił się do p. ministra St. Jurkiewicza z prośbą o udzielenie odpowiedzi na aktualne dziś pytanie:

— Czy Rząd zamierza przeprowadzić w czasie najbliższym reorganizację Kas Chorych i w jakim kierunku??

— Trudno byłoby przedstawić zamiary Rządu tylko w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby w oderwaniu od programu rządowego w dziedzinie ubezpieczeń społecznych w ogólności. Sprawa reorganizacji Kas Chorych łączy się bowiem wiąże jaknajściślej z zasadniczą reformą ubezpieczeń społecznych., która przyznaje organizacyjnie donioslą rolę Kasom Chorych. Reforma ta, nawiązująca bezpośrednio do ostatnich zdobyczy teorji i praktyki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych ma mianowicie polegać na scaleniu możliwie wszystkich działów ubezpieczeń społecznych przez ujęcie w terytorjalnej jednostce administracyjnej ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa od nieszczęśliwych wypadków, niezdolności do zarobkowania i na wypadek śmierci i starości. Skomasowanie to ubezpieczeń społecznych, w zasadzie administracyjne, ale nie pozbawione również momentów scalenia rzeczowego (jednolita składka), pociągnęłoby za sobą znaczne uprawnienia i potanienie całej administracji ubezpieczeniowo - społecznej.. Zmiany te pozwoliłyby z kolei na ujednostajnienie ubezpieczenia społecznego wszystkich dzielnic Rzplitej przez:

1) uprzystępnienie szerokim masom pracującym wszystkich usług, z jakich korzystają one teraz w zakresie pewnych działów ubezpieczeń społecznych tylko w pewnych dzielnicach i przez

2) zrównanie w ten sposób obciążenia społecznego całego naszego gospodarstwa narodowego.

Muszę stwierdzić przy tej sposobności, że obliczenia porównawcze, dokonane w ostatnim czasie opublikowane przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, wykazały najniewątpliwiej,, że obciążenie społeczne produkcji na rzecz ubezpieczeń społecznych w Polsce nie przewyższa rozmiarów ciężarów społecznych państw obcych, a nawet niezupełnie im dorównywa.

Zagadnienie ubezpieczenia społecznego pracowników umysłowych znajdzie przytem najodpowiedniejsze rozwiązanie przez stworzenie dla nich odrębnych instytucji ubezpieczeń społecznych o świadczeniach długoterminowych.

Ponieważ ubezpieczenia społeczne w Polsce opierają się organizacyjnie na zasadzie zamozrądu bezpośrednio zainteresowanych, wysuwa się przy reformie ubezpieczeń społecznych na pierwszy plan zagadnienie nadzoru państwowego nad całokształtem ubezpieczeń społecznych, który to nadzór ma należeć do Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń w pierwszej instancji, a bezpośrednio do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zamiast istniejącego dziś jeszcze osobowego Głównego Urzędu Ubezpieczeń w instancji drugiej.

Orzecznictwo dotąd bardzo niejednolite i odmienne w poszczególnych dzielnicach obejmą tak w sprawach sporno administracyjnych, jak i w sprawach spornych o świadczenia dwustopniowe zorganizowane kolegjalne organy orzecznicze o charakterze mieszanym (urzędnicy i ławnicy z grona ubezpieczonych i pracodawców).

W ramach zasadniczej i ogólnej reformy ubezpieczeń społecznych przeprowadzona będzie również reorganizacja Kas Chorych, na którą składać się będą: uproszczenie i potanienie administracji Kas Chorych, zniżenie wysokości składki w drodze zmiany systemu jej popierania (nie za 7 dni lecz jak dotąd za 6 dni w tygodniu), wzmocnienie jednostki administracyjnej ubezpieczenia na wypadek choroby przez stworzenie silnych i gospodarczo samowystarczalnych Kas Chorych, obejmujących conajmniej 3.000 ubezpieczonych i wiele innych zmian, sięgających nieraz głęboko w strukturę ważnego tego działu ubezpieczeń społecznych.

Nowa ustawa stemplowa.

W najbliższych dniach ogłoszona zostanie nowa ustawa stemplowa. Poniżej podajemy szereg najważniejszych stawek i postanowień nowej ustawy, zmieniających znacznie obowiązujące dotychczas przepisy stemplowe.

Przedewszystkiem ustawa wprowadza zasadniczą nowość, mianowicie, że rachunek albo potwierdzenie odbioru ceny za dostarczony towar podlega począwszy od 20 zł. opłacie stemplowej 0,2 proc. jeżeli wystawia go przedsiębiorca, jako płatnik podatku przemysłowego lub ustawowo zwolniony od tegoż, zaś 1 proc. w innych przypadkach. Wszakże opłata ta nie należy się, jeżeli od odpowiedniej umowy sprzedaży już raz była uiszczona. — Podobnie rzecz się ma z rachunkami, stwierdzającemi wykonanie umowy o świadczenie usług przez osobę, która się do nich zobowiązała.

Umowy handlowe zawarte w formie korespondencji kupieckiej są wolne od opłaty. Opłata od pokwitowań, t. j. poświadczeń odbioru sum pieniężnych lub papierów wartościowych wynosi 20 groszy, wszakże również tylko, o ile nie stanowią dowodu zawarcia umowy. Od płatnego przeniesienia własności nieruchomości opłaca się 2 procent wartości przedmiotu (przy przymusowej parcelacji ziemi rolnej tylko 1 proc., lub 0,2 proc.) od umowy o spółkę 1 proc., od przyjęcia gwarancji 3 zł. dokumentów cesyjnych 1 proc. tyleż od umów o dostawę robót, następnie od tytułów dłużnych (obligacji) 0.5 proc. lub 0,3 proc. a od asygnacji pieniężnych i czeków 0.3 pro.

Nadto ustawa przyznaje spółdzielniom i zrzeszeniom dla celów społecznych, szczególne i daleko idące ułatwienia, minister skarbu ma prawo udzielać dalszych ulg i zniżek w wielu przypadkach według własnego uznania

Opłaty przy kupnie — sprzedaży papierów o stałem oprocentowaniu wynosić mają pół promille, przy akcjach zaś, kuksach, (udziałach w kopalnictwie) i innych papierów o oprocentowaniu niestałem — 2 promille. O ile tranzakcje papierami wartościowemi dokonywane są między bankami wzgl. domami bankowemi, stopa ta wynosićby miała dla papierów państwowych 1 promille za akcje zaś 5 promille.

Do uiszczenia opłaty obowiązane są solidarnie strony kontraktujące, lub prowadzące interesy bez zlecenia, następnie wszystkie osoby, w których interesie zdziałano pewną czynność prawną. Stronom służy jednak prawo postanowienia w umowie, która z nich ma uiścić opłatę. W przeciwnym razie każdą z nich (w stosunku do siebie — pro foro interno) obowiązuje tylko połowa przypadającej należności.

Opłatę stemplową od umowy należy uiścić w ciągu trzech tygodni, licząc od pisemnego sporządzenia umowy w Polsce. Co do pism takich, sporządzonych zagranicą, termin rozpoczyna się z dniem przybycia ich do Polski.

Opłata stemplowa przedawnia się po pięciu latach, z wyjątkiem przypadku, gdy umowa jest jeszcze w mocy.

KRONIKA

20 WRZESIEŃ	PONIEDZIAŁEK Eustachego M. W. słońca g. 5 m. 16. Z. g. 5 m. 42. ☾ W. g. 5 m. 33 pp. Z. g. 0 m. 00.

— **Pierwsze regaty wioślarek kaliskich.** Istniejące od lat paru Tow. Wioślarek Kaliskich, urządziło w ubiegłą niedzielę pierwsze zawody wioślarskie i podkreślić należy, że wywiązało się pod każdym względem nadzwyczaj dodatnio. Obsadzenie tych biegów przez wioślarki oznacza rozwój życia sportowego i zamiłowanie do wioślarstwa. Wyborna organizacja regat i niezwykła sprawność — siedem biegów odbyło się wciągu 2 godzin świadczy, o sprężystości Zarządu. Gdy do tego dodamy prześliczną damska pogodę (babie lato w całej pełni), nic diwnego, że pierwszy występ był udatny i życzyć należy, żeby następne cieszyły się równem powodzeniem.

Rezultaty były następujące: 1) bieg hamburek: wygr. p. Goszczyńska, 2) czwórki wyścigowe — os. pod sterem p. S. Wróblewskiego złożona z p. p. Zielińskiego P., Kuniga, Tworka i Banaszkiewicza w m. 6 s. 15 (tor 1500 m.), 3) czwórki półwyścigowe — łódź Sokół: st. Hemplówna Ola, wiośl.: Rącka, Jarnutowska, de Mezer i Tworkówna w m. 4 s. 45 (tor 800 m.), 4) Hamburki ze sterem — łódź „Edmund", osada ster. Nawrocki, wioślarze: Jarnuszkiewicz i Mikulski w m. 7 s. 8 (tor 1000 m.), 5) czwórki półwyścigowe — łódź „Grom" osada: ster. Adolf Lange, wiośl. Hoffman I., Hoffman K., Iwankiewicz i Gustaw Lange w m. 6 s. 45 (tor 1500), 6) czwórki półwyścigowe — łódź „Wicher" osada: ster. Hemplówna Ola, wiośl. Podkulińska, Waszakówna, Florkowska A i Karolakówna, 9) kajaki: wygrała p. de Mezer.

Regatom przyglądała się liczna publiczność wśród której widzieliśmy p. gen. Jasińskiego, znanego pisarza Gustawa Daniłowskiego, panią Szeleścinę z Warszawy, założycielkę Kal. Tow. Wioślarek, umyślnie przybyłą do Kalisza, i wielu innych.

— **Wieczorek tańcujący** urządzony w sobotę 18 b. m. w kasynie oficerskim 29 p. Strzel. Kan., staraniem korpusu oficerskiego z pułk. Górskim na czele udał się świetnie. Około setki par bawiło się do rana pod wybornem kierownictwem poruczników Kulawiaka i Tuchalskiego. Wśród gości widzieliśmy przedstawicieli władz z generałem brygady Jasińskim i Starostą Tułeckim na czele re rezentantów palestry kaliskiej, przemysłu i handlu. Do tańca dzielnie grała orkiestra 29 p. pod dyrekcją kap. Ksionka. Na podkreślenie zasługuje, że oprócz tańców nowomodnych, wielkiem powodzeniem cieszyły się mazury, oberki i walce.

— **Didur automobilistą.** Znakomity śpiewak polski który koncertował wraz z córką w sobotę w Kaliszu, przyjechał do naszego miasta wielkim wozem fabryki Sancia na parę godzin przed koncertem i w niedzielę o godz. 10-ej z rana odjechał na koncert do Poznania. Wóz przez całą drogę p. Didur prowadzi osobiście, gdyż jest zapalonym automobilistą.

— **Amatorzy słodyczy.** Dotąd niewyśledzeni amatorzy słodyczy okradli budkę Grünszpana Arona zam. przy ul. Babinej 17. Grünszpan ocenia swoje straty na 200 zł. Dochodzenie policyjne w toku.

— **Święta żydowskie.** Uroczyste święta żydowskie (szałasów) przypadają w czwartek i piątek czyli 23 i 24 września.

— **Paszporty kuracyjne.** W sprawie świadectw lekarskich dla ulgowych paszportów kuracyjnych żadne nowe rozporządzenie w ministerjum spraw wewnętrznych wbrew pogłoskom nie jest przygotowane. Jak nas informują, władze podległe ministerstwu spraw wewnętrznych, na

podstawie udzielonej instrukcji traktują i będą traktować nadal sprawę świadectw lekarskich na podstawie dotychczas obowiązujących rozporządzeń, ale w duchu znacznie liberalniejszym i względniejszym dla kuracjuszy.

— Język nauczania w szkołach średnich. W roku 1925 na ogólną ilość 778 szkół średnich w Państwie Polskiem, szkół z językiem wykładowym polskim było 674, polskim i rusińskim — 1, polskim i niemieckim — 3, polskim i rosyjskim — 3, polskim i hebrajskim — 1, rusińskim — 20, białoruskim — 3, białoruskim i rosyjskim — 1, niemieckim — 39, żydowskim — 5, hebrajskim 13, rosyjskim — 11, litewskim — 2, francuskim — 2.

— Uczniowie szkół średnich według wyznań. W roku szkolnym 1925-ym na ogólną liczbę 219.804 uczniów we wszystkich szkołach średnich (państwowych, samorządowych, prywatnych) katolików było 150.289 (68.4%), greko katolików 9 258 (4.2%), prawosławnych 5.108 (2.3%), starozakonnych 45.370 (20 6%), oraz innych wyznań 447 (0.2%).

Najwięcej katolików mają szkoły w woj. Lubelskiem (88.1%), Poznańskiem (87.7%), Krakowskiem (85.3%), Warszawskiem (84.7%), Pomorskiem (84%), Śląskiem (83%), i Kieleckiem (81.8%); greko-katolicy istnieją prawie wyłącznie w woj. Małopolski Wschodniej, prawosławni prawie wyłącznie w woj. Nowogródzkim, Poleskiem i Wołyńskiem; ewangelicy — Łódzkiem, Poznańskiem, Pomorskiem, Śląskiem; starozakonni — w Wołyńskiem, Białostockiem, Poleskiem, Łódzkiem, Nowogródzkiem, w m. st. Warszawie oraz w woj. Małopolski Wschodniej.

— Sąd Najwyższy przeciw waloryzacji wierzytelności złotowych. Sąd Najwyższy orzekł, że ustawa waloryzacyjna nie dotyczy długów złotowych.

Nie przyznaje więc waloryzacji wierzytelności opiewających na złote, a pochodzących z czasu, kiedy za dolara płacono 5,18 zł. lub mniej niż dzisiaj, wobec czego wszelkie tego rodzaju pretensje są bezprzedmiotowe, o ile nie było zaznaczone w akcie złotych w złocie.

— Stan bezrobocia w sierpniu 1926 roku. W ostatnim okresie mianowicie od 31 lipca do 4 września b. r. liczba bezrobotnych zmniejszyła się ogółem o 29.330 osób i wynosiła 4 b. m. 235.407 bezrobotnych.

Zmiana ta polega na: a) zmniejszeniu liczby bezrobotnych na terenie działania następujących P. U. P. P.: Warszawa o 1.160, Biała o 435, Płock o 239, Tarnopol o 355, Włocławek o 378, Drohobycz o 44, Łódź o 9.452, Przemyśl o 90, Piotrków o 550, Baranowice o 104, Kalisz o 693, Równe o 133, Częstochowa o 1.150, Wilno o 227, Ostrowiec o 469, woj. Śląskie o 6 284, Sosnowiec o 2.573, Bydgoszcz o 833, Radom o 802, Ostrów o 320, Siedlce o 786, Poznań o 220 Białystok o 1.153, Toruń o 49, Grodno o 107, Grudziądz o 124, Oświęcim o 1.165.

b) na wzroście liczby bezrobotnych na terenie działania następujących P. U. P. P.: Ziemski o 20?, Lwów o 125, Kielce o 26, Brześć n/B o 25, Nowy Sacz o 9, Wejherowo o 35, Stanisławów o 200, Tczew o 23.

Zmniejszenie liczby bezrotnych dotyczyło głównie grupy górniczej o 5.102, hutników, o 1.527 metalowców o 2.511 budowlanycho 1.511, włókienników o 7.996 i pracowników umysłowych o 266.

Ponadto w ciągu sierpnia uległa zmianie liczba bezrobotnych częściowo pracujących. Nastąpiło zmniejszenie liczby robotników: zatrudnionych tylko 1 dzień w tygodniu o 3 rob., 2 dni o 1,324 rob., 3 dni o 4,931 rob, 5 dni o 16,074 rob.; natomiast liczba robotników zatrudnionych 4 dni w tygodriu wzrosła o 5,287.

W związku z powyższem zmniejszyła się także liczba osób uprawnionych do zasiłku o 20,957, przyczem w akcji ustawowej zmniejszenie wynosi 6,260 osób. w akcji doraźnej 13,576.

Z KRAJU.

— Tragiczna rozprawa. W Warszawie w biurze zarządu fabryki cukru „Częstocice" rozegrał się krwawy dramat. Woźny na którego padło podejrzenie, że w swoim czasie ułatwił kasiarzom rozprucie kasy ogniotrwałej, i który miał być w najbliższym czasie z tego powodu usunięty, podczas rozmowy z członkiem Zarządu p. Zygmuntem Zyssem dał kilka strzałów, które raniły śmiertelnie p. Zyssa. Ciężko raniony został również urzędnik towarzystwa, p. Klein.

Sprawca zbrodni popełnił samobójstwo.

— Nowy dyrektor Państwowego Monopolu Spirytusowego. Sprawa nominacji na stanowisko Dyrektora Państwowego Monopolu Spirytusowego Naczelnego Dyrektora fabryki wagonów we Lwowie, Krakowie, i Sanoku, p. Antoniego Lewańskiego, została już, jak się dowiadujemy, zdecydowana ostatecznie w sensie pozytywnym. Dekret o nominacji podpisany zostanie w tym tygodniu. Pan A. Lewański jest znany w kołach przemysłowców i techników, jako wybitny fachowiec, człowiek niezmordowanej pracy i doskonały organizator. Pan A. Lewański cieszy się osobistym zaufaniem p. premjera Bartla.

Rząd włoży na nowego Dyrektora obowiązek reorganizacji i uporządkowania gospodarki Państw. Monopolu Spirytusowego i rozciągnięcia go w przewidywanych terminach na terytorjum całej Polski.

— Projekt ustawy o chowaniu zmarłych. Jak dowiadujemy się, kwestja wydania jednolitej dla całego państwa ustawy o chowaniu zmarłych weszła obecnie na zupełnie realne tory, gdyż rząd zamierza wydać odnośne postanowienie w formie dekretu Prezydenta Rzplitej.

Projekt odnośnych przepisów po przeredagowaniu ich w Departamencie Służby Zdrowia (Min. Spraw Wewn.) jest już gotów, a w ciągu najbliższych dni nastąpi uzgodnienie też w nim zawartych między Ministerstwem Spraw Węwnętrznych, a Ministerstwem Wyznań Religijnych, poczem projekt ten wniesiony zostanie na Radę Ministrów.

Dodać należy, iż kwestja chowania zmarłych jest obecnie bardzo różnolicie uregulowana w poszczególnych dzielnicach Polski, lecz do wydania ogólnej dla całego Państwa ustawy o chowaniu zmarłych dotychczas nie doszło ze względu na rozbieżność zdań w kwestjach kremacji czyli palenia zwłok i sekcji zwłok względnie oddawania ich na użytek zakładów naukowych.

— Kinematograf w pociągu. Od kilku dni bawi w Warszawie przedstawiciel pewnego konsorcjum zagranicznego, który zamierza wprowadzić w Europie przedstawienia kinematograficzne w pociągach na dłuższych linjach.

Na przedstawienia te byłby przeznaczony specjalnie zbudowany długi wagon. Przedsiębiorcy zabiegają o pozwolenie równocześnie w Austrji, Czechosłowacji, Francji, Włoszech i Polsce. Gdyby koncepcja ta doszła do skutku, kursowałby u nas taki ruchomy teatr świetlny przedewszystkiem na linjach Warszawa — Paryż — Ostenda i Warszawa — Rzym.

— Co wykazała polska statystyka szkolna we Francji. Związek Nauczycielstwa Polskiego we Francji przeprowadził w departamentach Nord i Pas de Calais statystykę, która przedstawia się następująco: ogółem jest tu dzieci polskich 43.243, z tego dzieci w wieku szkolnym — 24.880, nauczycieli — 51, dzieci korzystających z nauki języka polskiego — 6,630, szkół z odziałami polskimi — 45, z tego a) kopalnianych — 34, b) komunalnych 11. Języka polskiego naucza się w ciągu 1 do 5 godzin tygodniowo.

Jak z powyższego zestawienia widoczne, bez nauki języka polskiego pozostaje około 18,000 dzieci polskich, a to z powodu braku szkół, jak również personelu nauczycielskiego, brak jest bowiem około 100 nauczycieli.

— Skarb powstańców z r. 1863. Do wsi Brzozówka pod Miechowem zajechał samochód z pięcioma pasażerami. Zatrzymali się na trakcie krakowskim, obok krzyża, przy roztajnych drogach. Nieznajomi mieli ze sobą łańcuch mierniczy, busolę i mapę. Omierzyli około 250 łokci, zatoczyli półkole i ostatecznie zatrzymali się pod starą brzozą, na gruncie gospodarza Stanisława Cacyka.

Przyniesionemi z samochodu łopatami zaczęli kopać ziemię dokoła brzozy. Pracowali około pół godziny i ostatecznie wydobyli ciężką, okutą szkatułkę. Nie wdając się z nikim w rozmowę odjechali. Scenę tę widzieli dwaj mieszkańcy Brzozówki. Na miejscu we wsi udało mi się zebrać od kilku starców następujące informacje: W roku 1863 podczas odwrotu grupy partyzantów z Miechowa na Kraków, kasjer powstańczy Cheliński, b. plenipotent Wielopolskich, miał zakopać wielkie skarby na gruntach Brzozówki. Po powstaniu okoliczni mieszkańcy niejednokrotnie czynili poszukiwania jednak bez skutku. Dodać wypada, że dzisiejsze gospodarstwo Cacyka należało przed laty do Wielopolskich. Nikt nie zanotował numeru tajemniczego auta.

— Węgiel polski na rynku zewnętrznym i wewnętrznym. Ogólny eksport węgla w sierpniu wynosił 21.130 000 tonn w porównaniu z 529.000 ton w sierpniu r. ub. Powiększył się zatem czterokrotnie. Głównym odbiorcą naszym jest Anglja (759.000 ton), Szwecja (250 000), Austrja (205.000), Rosja (131.000), Włochy (118 000).

Przez Gdańsk wysłano 286.000 ton, przez Gdynią 40.000, (z chwilą zainstalowania dwóch kranów węglowych zdolność przeładunkowa Gdyni dojdzie w r. b. jeszcze do 100.000 ton miesięcznie) przez inne porty rzeczne, jako to: Tczew, Solec. Kapuściska Małe 65.000 ton, reszta węgla poszła przez porty niemieckie (Szczecin, Bremę, Hamburg, Królewiec, Altonę, Lubekę, Tylżę i inne) oraz na południe i wschód — drogą lądową. Administracja naszych kolei robi wszelkie wysiłki, aby zwiększyć dotychczasowy eksport. W najbliższym czasie oczekuje się przybycia 5.000 wagonów, zapożyczonych od państw ościennych. Powiększenie taboru umożliwi nietylko zwiększenie eksportu, lecz również normalną pracę na rynku wewnętrznym.

Eksport dotyczy jedynie grubszych gatunków węgla. Zbyt w kraju wynosi około 0.6 ton na głowę rocznie. W maju zbyt stanowił 1.200.000 ton, w czerwcu — 1.400.000 ton, w lipcu — 1.300.000, w sierpniu wyniesie prawdopodobnie do 1.400.000 ton. Ogólna produkcja w sierpniu wyniosła 3.500.000 ton. Najwięcej eksploatują węgla koncerny „Robur" na Górnym Śląsku, oraz Tow. Akc. „Saturn" z pośród kopalni Dąbrowieckich.

— Z sądu. Jeden z sądów pokoju z pod Warszawy skazał jakąś żydówkę na kilka miesięcy więzienia za sprzedaż szklanki wody sodowej po cenie nadmiernej. Szklankę sąd pokoju postanowił zniszczyć. Dobrze że skończyło się na szklance. Sąd mógł z równem prawem kazać zniszczyć ladę, na której szklanka stała, sklep, w której znajdowała się lada i dom, w którym mieścił się sklep.

Kącik radjowy.

Akrobatyka radjowa.

W pobliżu miasta Minneapolis w Ameryce wykonano niedawno interesujący trick radjowy. Przez radjostacje miało być nadane trio. Z trzech wykonawców tylko jeden wiolonczelista znajdował się w studjo, drugi skrzypek znajdował się w mieście Saint - Paul, trzeci organista znajdował się w Minneapolis 18 mil od stacji nadawczej.

Wirtuozi byli połączeni ze sobą przy pomocy telefonów i tą drogą kontrolowali się wzajemnie. Tony ich muzyki przez specjalne druty przenikały do studjo. Wspólna gra tych artystów, oddalonych od siebie o całe mile, wypadła doskonale.

Państwowa radiostacja nadawcza w Danji.

Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Danji opracowała projekt wybudowania Państwowej Radjostacji Nadawczej. Stacja stanie w Kalundborgu w północno - zachodniej części wyspy Zeeland i posiadać będzie 6 klw. energji w antenie. Pracować będzie na fali długości między 1000 — 1250 mtr.

W Danji jest zarejestrowanych okrągłe 90 tysięcy radjoodbiorników.

W „Polskiem radjo".

Zarząd radjostacji warszawskiej po kilkumiesięcznych doświadczeniach postanowił przystąpić do gruntownej reorganizacji działu odczytowego W tym celu powołana została rada odczytowa, w skład której wejdą przedstawiciele nauki oraz wybitni prelegenci.

Zadaniem Rady będzie zapewnienie broadcastingowi warszawskiemu współpracy wybitnych prelegentów popularyzatorów, których odczyty wartościowe pod względem treści połączone byłyby z rozrywkowym i radjofonicznym charakterem formy.

Rada odczytowa rozpoczęła już swoje prace.

RADIO.

Program na wtorek 21 września b. r.

WARSZAWA (480) 17.30 Jazzband; 18.30 i 19 Odczyty; 19.25 Pog. rolnicza; 19.40 Kabaret; 20.30 Koncert symfoniczny.

BERLIN — KÖNIGSWURSTENHAUSEN (504—1300) 17 Koncert; 20 „Flet zaczarowany" op. Mozarta.

WROCŁAW (418) 11.30, 15.50, 16.30 Koncerty; 20 transp. z Berlina.

FRANKFURT n/M. (470) 16.30 Koncert; 19.30 „Sprzedana narzeczona" op. Smetany.

HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert; 22.30 Wieczór „Michała Anioła".

LIPSK (452) 16.30 i 19.45 Koncerty.

MONACHJUM (485) 13 Koncert; 19 „Wolny strzelec" op. Webera.

MEDJOLAN (320) 21.12 Koncert.

PRAGA (368) 16.30 Koncert; 19 Transp. z Narod. Divadla

OSLO (382) 20 Koncert.

RZYM (425) 21.25 Koncert.

BERN (435) 20.30 Koncert orkiestry.

BRNO (521) 19 Koncert; 21 Koncert ork. wojskowej.

BRUKSELLA (487) 17 i 20 Koncerty.

WIEDEŃ (530) 11, 16.15 i 21.20 Koncerty.

BUDAPESZT (560) 17.15, 20, 21.45 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 13, 16.15, 18 Koncerty; 19 Big-ben; 20 Koncert; 21.45 Suita Bacha; 22.30 Muzyka z hotelu Metropole; 24 „Midnight Follies Revue".

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej (Sieci Meteorologicznej) PRZY SEJMIKU

w dniu 20 września 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	758.4
2) Kierunek wiatru	NNE
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Pogodn.
5) Wilgot. bezwzględna	9.4 mm
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+10.°6
8) Ilość opadów } z doby ubiegł. całej d.	
9) Najwyż. temp	+21°.0
10) Najniż. temp.	+ 12°.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p. p.	+ 1°.38